

## Spojrzenie w lutowe niebo 2022

*„Gdy luty z błyskawicami, prędką wiosna przed nami”*

Staropolskie przysłowie oddaje nasze głębokie nadzieje na wczesną wiosnę, chociaż z wieloletnich obserwacji wiemy, że trzeba się jednak przygotować na lutowe kaprysy aury. Natomiast możemy nieco precyzyjniej coś powiedzieć o „pogodzie kosmicznej”, czyli co nas czeka w tym miesiącu na firmamencie niebieskim. Z drugiej jednak strony od samego tytułu „lutowe niebo” każdemu robi się zimno, a przysłowiowe ciarki przechodzą po plecach. W czasie pandemii pozostaje nam, na szczęście, optymistyczne spojrzenie na nieboskłon. W tym najchłodniejszym a zarazem najkrótszym miesiącu roku w Małopolsce przybędzie dnia ponad półtorej godziny. Przyznacie Państwo, że brzmi to bardzo optymistycznie. **Słońce**, chociaż jeszcze nadal przebywa na południowej półkuli nieba, to mimo wszystko systematycznie pnie się po *ekliptyce* coraz wyżej i wyżej, przez co dnia nam znacząco przybywa. Zatem byle do astronomicznej *wiosny*.

Z początkiem tego miesiąca, **Słońce** w Krakowie wschodzi o godz. 7.13, a zachodzi o 16.34, czyli dzień będzie trwał 9 godzin i 21 minut. Natomiast ostatniego lutego wschód **Słońca** nastąpi o godz. 6.25, a zachód o 17.20, zatem długość dnia wyniesie już 10 godzin i 55 minut. Dzień będzie zatem dłuższy od najkrótszego grudniowego dnia roku o 2 godz. i 50 minut. Ponadto w czwartek, 18 lutego **Słońce** wstępuje w znak *Ryb*, a będzie w tym miesiącu wykazywać nieco podwyższoną aktywność magnetyczną w 25 cyklu. Dlatego trzeba się liczyć z możliwością pojawienia dużej, aktywnej grupy plam na jego tarczy lub też zjawiskiem nagłego wyrzutu plazmy w przestrzeń międzyplanetarną szczególnie w ostatniej dekadzie lutego. Będzie to zatem wdzięczny obiekt obserwacyjny w tym miesiącu.

Ciemne, bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych wystąpią na początku i końcu miesiąca. Kolejność faz **Księżyc** będzie następująca: nów 1 II o godz. 06.46, pierwsza kwadra 8 II o godz. 14.50, pełnia 16 II o godz. 17.57 i ostatnia kwadra 23 II o godz. 23.32. W apogeum (najdalej od **Ziemi**) znajdzie się **Księżyc** 11 II o godz. 04, a w perygeum (najbliżej **Ziemi**) będzie 26 II o godz. 23. Ponadto warto tu odnotować, iż **Księżyc** w swej wędrówce po nieboskłonie zbliży się 16 II do *Regulusa*, najjaśniejszej gwiazdy w *Lwie*, a 20 II do *Spiki*, najjaśniejszej gwiazdy w *Pannie*, a co ciekawe, obie koniunkcje wystąpią w dobrym czasie obserwacyjnym, bo około godz. 20.

Jeśli chodzi o planety, to **Merkury** kryje się w promieniach **Słońca** i będzie go można dostrzec dopiero w drugiej połowie miesiąca nisko na porannym niebie. **Wenus** również zażywa kąpieli w promieniach **Słońca**, by nam się pojawić dopiero w połowie maja na wieczornym niebie. Natomiast czerwony **Mars** widoczny będzie przez cały miesiąc na porannym niebie w gwiazdozbiornie *Strzelca*. **Jowisz** wraz z jego gromadką księżyców, gości nisko na zachodnim niebie, a **Saturna** z pierścieniami będzie można obserwować na

porannym niebie dopiero od połowy miesiąca. Pod koniec lutego obie poranne planety będą poprzedzać wschód **Słońca** wespół z **Merkurym** prawie o godzinę. Zaś wieczorem nad południowo-zachodnim horyzontem, w gwiazdozbiornie *Barana* możemy dostrzec przez lunetę planetę **Uran**. **Neptun** goszczący w Wodniku już w połowie lutego zniknie w promieniach zachodzącego **Słońca**, aby pojawić się nam na porannym niebie, ale dopiero końcem marca.

Warto też pamiętać, jak przystało nie tylko miłośnikom astronomii, iż w piątek, 19 lutego przypada 549 rocznica urodzin **Mikołaja Kopernika**. Z tej okazji rokrocznie zapraszałem na specjalne, czwartkowe pokazy uruchomienia wahadła Foucaulta połączone z prelekcją do kościoła św. Piotra i św. Pawła w Krakowie, a poświęcone jego osobie. Niestety, z powodu pandemii COVID-19 jak na razie te cykliczne pokazy od 12 marca 2020 są w zasadzie wstrzymane do odwołania, ale sporadycznie odbywają się przy zachowaniu obowiązujących zarządzeń pandemicznych. Zatem zgodnie z tradycją w czwartek 17 lutego, z okazji zbliżającej się kolejnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika odbędą się trzy pokazy poprzedzone prelekcją o godz. 10, 11 i 12, na które serdecznie zapraszam.

W tym miesiącu nie „przewiduje się” bogatych deszczy meteorów, chociaż 24 lutego przypada maksimum mało aktywnego roju, promieniującego z okolicy „delty” w gwiazdozbiornie *Lwa*. **Księżyc** po ostatniej kwadrze, będzie nam w tym czasie nieco przeszkadzał w nocnych obserwacjach. Jak z powyższego opisu nieba widać, luty, choć krótki, będzie dość interesujący dla miłośników obserwacji nieba.

Dysponując zaś wolną chwilą zachęcam gorąco Państwa do wieczornych lub wczesno porannych spacerów, a przy okazji spójrzmy w niebo pamiętając jednocześnie o staropolskim przysłowiu:

*„Czasem luty tak się zlituje, że człek na bosaka w pole wędruje”*